

DZIEN-  
DEPARTA-  
KRAK O-



N I K  
MENTOWY  
WSKI.

N<sup>ro</sup> 70.

---

*Dnia 9go Października Roku 1813.*

---

1814 *Prefekt Departamentu Krakowskiego*

Odezwa Wgo Prokuratora Królewskiego przy Trybunale Cywilnym pierwszej Instancji Departamentu Krakowskiego uwiadomiony, iż niektórzy JPPanowie Burmistrze wbrew przepisom Kodexu Napoleona i Artykułowi 1mu organizacyi Notaryuszow pozwalają sobie przyymowania różnych czynności, aktow do obrębu Notaryuszow należących, iako to: kontraktow publicznych, przez licytacją sprzedaży majątkow spadkowych, testamentow i t: d: którą to czynności ażeby mogły mieć cechę publiczney powagi, i ścisłe zachowanie praw stronom Kontraktującym zapewniały, przed Notaryuszami tylko publicznemi zeznawane i dopełniane być winny. Ostrzega JPP: Burmistrzow i w ogólności wszystkich Urzędnikow Administracyynych, ażeby sobie podobnych niepozwalali nadużyciow. Nie tylko albowiem Akta dobrej woli przed niemi zeznane, żadney cechy prawności mieć, ani być ważnemi niemoga, lecz nadto przywłaszczający sobie sprawowanie czynu do Notaryuszow iedynie



należącego, za przestąpienie Prawa, i wynikię ztąd dla kogokolwiek bądź straty do odpowiedzialności pociągnięciem zostanie.

*w Krakowie dnia 27 Września 1813 Roku*

WODZICKI Prefekt

*Wrocławski S. G.*

8566

## *Prefekt Departamentu Krakowskiego*

**J**aka na wniosek J.W. Prefekta Departamentu Warszawskiego względem pociągania do opłaty Patentowego nieumieszczonych w Taryfście patentowej Piekarzy, w dniu 4 Września r. b. przez Radę Najwyższą wydana została decyzja, taka dla stosowania się do robienia spisów obowiązanych w odpisie umieszczoną zostać.

*Kraków dnia 29 Września 1813 roku.*

WODZICKI Prefekt.

*Wrocławski S. G.*

## *Rada Najwyższa temczasowa Xięstwa Warszawskiego*

**z MINISTERIUM PRZYCHODÓW i SKARBU**

*Do W. Prefekta Departamentu Warszawskiego*

**N**a wniosek W. Prefekta z dnia 7 Lipca r. b. do której klasy Piekarzy, którzy w Taryfście podatku patentowego nie są umieszczeni do opłaty podatku patentowego zastosowane być mają odpowiada: że chociaż piekarze nie są umieszczeni w Taryfście patentowej, jednak artykuł 9. Prawa Seymowego 1811 r. każe profesycie, które nie są w Taryfście patentowej umieszczone stosowywać do tych, z którymi najbliższy związek mają: a zatem profesya Piekarzy nie może być do innych profesy w Taryfście patentowej umieszczone.



mieszczonych zastosowana w klasyfikowaniu do opłaty patentowej, iak do profesyy przekupnikow zboża w klasie Vitey umieszczoney.

Działo się w Warszawie dnia 4. Mca Września 1813 R.

Dyrygujący Ministerium Skarbu

(podpisano) v. Colomb.

Za zgodność

Wędrychowski S. W. D. S.

9171

## *Prefekt Departamentu Krakowskiego*

Nadesłaną sobie przy Reskrypcie wysokiey Dyrekcyi Ministerstwa Przychodow i Skarbu z dnia 22 Września r. bież. Nro 1162 z Września Wydziału rachunkowego Uchwałę Rady Naywyższej temczasowey Xięstwa Warszawskiego, w dniu 16 tegoż miesiąca zapadłą, przepisującą prawidła, podług iakich Skarb i Obywatele Xięstwa Warszawskiego od strat na ewaluacyi monety Piemontskiej nad wewnętrzną iey wartość podniesioney, ochronić postanowiła, do publiczney podaie wiadomości, z oznaymieniem, iż stosowne do tego zalecenia rozkazy Władzom Skarbowym z strony wysokiey Dyrekcyi Ministerstwa wydanemi zostały. Każdy więc w szczególności mieszkaniec Departamentu ściśle stosować się będzie winien do namienionego Rozporządzenia, którego osnowa jest następująca:

*w Krakowie dnia 3 Października 1813 roku,*

Wodzicki Prefekt.

*Wronski S. G.*

## *Rada Naywyższa temczasowa Xstwa Warszawsk:*

Zważywszy, iż Dekretem Najiaśn: Krola Jmci Saskiego z dnia 12 Czerwca 1811 wszelki Billon zagraniczny z Cyrkulacyi w Xięstwie Warszawskim wywołany został, a billon Piemontski w brew powyższemu Dekretowi w kray Xięstwa był wprowadzony, zważywszy iż ewaluacya rzeczzonego billonu nad wewnętrzną wartość onego [podniesioną została, w zamiarze praco



ażeby przepisy powyższego Dekretu w swej mocy zachować, a oraz Skarb publiczny i Obywateli X. Warszawskiego od strat na iakie ztąd narażonemi zostali ochronić, postanowiła, i stanowi co następuje.

Artykuł 1. Do dnia 1. Listopada r. b. wszystkie Kasy publiczne w podatkach od Kontrybuentow przyjmować będą połowę w monecie Piemontskiej wedle nominalney wartości to jest: sztukę 20 Soldową po gr: 20. a 10 Soldową po gr: 10. jeżeli Kontrybuent drugą połowę wniesie: krajową brzeżącą monetą lub inną zagraniczną podług Ewaluacyi.

Art. 2. Od ogłoszenia niniejszego postanowienia Skarb żadnych wypłat czynić nie będzie w monecie Piemontskiej, aż do dnia ostatniego Mca przyszłego. Pazdziernika.

Art. 3. Po upłynieniu terminu w Art. 1. oznaczonego, to jest: w dniu 1. Listopada r. b. kurs monety Piemontskiej tak w publiczności iako i w kassach oznacza się następujący. Jedna sztuka 20 Soldowa po gr: 15. a 10. Soldowa po gr: 7½. w tej więc cenie Kasy przyjmować będą monetę Piemontską bez względu czyli w części lub całkowicie tym gatunkiem pieniędzy, Kontrybuent podatki wnosić będzie, równie i wydawanie z kass monety piemontskiej podług niniejszey redukcji dziać się ma.

Wydanie stosownych dyspozycyij celem uskutecznienia niniejszego postanowienia Rada Najwyższa poleca W. de Colomb dyrygującemu Ministerium Przychodow i Skarbu. mić oraz chce aby dla publiczney wiadomości do Gazet podanem było.

Działo się w Warszawie na Sesiyi dnia 16 Września 1813.

(podpisano) W a w r z e c k i

(L.S.)

Za zgodność

Kruszyński S. G.

Do publiczney podaie wiadomości, iż w dniu 11 Pazdziernika r. b. 29 centnarow Sucharow, na Dystrybucyą niezdalnych, lecz dla bydła lub na Bro-



war, mogących być użytych, w magazynie Krakowskim w Klasztorze XX. Franciszkanów, przez publiczną licytacją sprzedane będą.

w Krakowie dnia 4 Października 1813 r.

Wojciech Prefekt.

Wronski S. G.

6161

## Prefekt Departamentu Krakowskiego

Reskryptem JW. Generała Gubernatora Łańskoy, z dnia 14 Września r. b. Nro 6216 i przez poniżej umieszczony tu Jego okólnik do wszystkich mieszkańców Xięstwa Warszawskiego wydany, nakazano jest aby Dominia i gromady procz teraznieyszego przygotowali liwerunek produktów, w takiej ilości iaka Dekretem Najjaśnieyszego Króla Saskiego z dnia 29 Lutego 1812 jest przeznaczona, to jest: kaźden Kontrybuent przygotować ma ilość całorocznego liwerunku, iaki jest wyrachowany podług tabelli wysiewow, Artykuły zaś tego są, pszenica, żyto owies, siano i słoma, za żyto należy mieć mąkę razową rachując za ieden korzec żyta sto sześćdziesiąt dwa funtów mąki wagi francuzkiej, tudzież trzy garce kaszy lub krup do kaźdego k tyta. Uwiadomiałac o tym Obywatelow i mieszkańców liwerunki ponieść obowiązanych polecam im, aby w oznaczonym terminie temu zadosyć uczynili.

Krakow dnia 4 Października 1813 Rokn.

Wojciech Prefekt

Wronski S. G.

## O B I A W I E N I E.

W żywienie woysk w czasie teraznieyszym i na przysłość wymaga usposobienia się w zapasy. Z tego powodu wszyscy mieszkańcy Xięstwa Warszawskiego wzywają się, ażeby kaźdy z nich w przeciągu dni dziesięciu od daty doycia ninieyszego obwieszczenia miał w pogotowiu taką liczbę produktów, iaka nakazana była na rok 1812 Dekretem Króla Saskiego dnia 29 Lutego 1812 R. Żyto zaś powinno być obrocone w mąkę; nadto kaźdy obowiąz-



zany dać korzec żyta, powinien mieć też w pogotowiu trzy garce kaszy czyli krap, które Dekretem wyż. namienionym przeznaczone niebyły.

Za uskutecznienie niniejszego przepisu w terminie, Podprefekci, Woyci gmin, Sołtysowie i nawet mieszkańcy ulegną srogiemu odpowiedzi przed sądem wojskowym.

Dan w Warszawie dnia  $\frac{1}{2}$  Września 1813 roku.

Generał Gubernator Łańskoy.

## L i s t   G o Ń c z y.

8747 Paweł Kotnisz o ciężkie pobicie obwiniony przed przyaresztowaniem zbiegły, do Sądu Policji poprawczy obwodu Jędrzejowskiego dostawić się mający, jest rodem z wsi Chliny powiatu Pilickiego, lat blisko 40 mający religii katolickiej, wzrostu wysokiego, tuszy średniej, twarzy pociągłej, dziubatej, nosa średniego w górę trochę zadartego, oczów siwych, włosów czarnych, w czasie ucieczki miał na sobie surdut sukna koloru makowego, czapkę z siwym baranem wierzch u teyże ak amitny koloru zielonego iuż wypłowiały z kutasem, chustkę na szyi bawełnianą z kwiatkami spodnie z sukna czarnego, płaszcz koloru popielatego stary i boty na obcasach stare.

8865 Cygan Jędrzej N: o kradzież obwiniony, tenże jest z Rogozek Powiatu Kozienickiego wzrostu niskiego, włosów czarnych długo zapuszczonych, sam jest czarniawy zarasta czarno, lat ma około 35 mowę ma grubą mowi po cygańsku i po polsku, nosi na sobie kurtkę zieloną, pas siatkowy z włóczki, kapelusz czarny wysoki, trudnił się łapaniem ryb koło Rogozek Powiatu Kozienickiego, gdzie zostawił żonę i ztamtąd po dopełnioney znaczney kradzieży w Kozienicach, z której przy ucieczce miał jeszcze kilkadziesiąt złotych przy sobie, zbiegł. Ma być dostawiony do Sądu policji poprawczy obwodu Sandomierskiego.

8746 Filip Menasterski z roboty publiczney zbiegły, do Sądu Policji po-



poprawczy obwodu Krakowskiego dostawie się mający, jest rodem z Białego Stoka w nowey Rofsyi, ma lat 31. stanu wolnego z profesyi Szlosarz, wzrostu szredniego krepiego, twarzy pełney czerwoney uśmiechający się, nosa wielkiego, oczow burych, włosow czarnych.

*W Xiegarńi Gröblowskiej w Krakowie w ulicy Grodzkiej Nro 27. znayduie się następujące bardzo użyteczne dzieło:*

*Nowy Dykcyonarz Jeografii powszechney, dawney i terażnieyszey stawiający obraz ieograficzny, historyczny i polityczny, kuli ziemskiej w iey rozmaitych epokach aż do czasow naszych. Ułożony podług podań naydoskonalszych Jeografow w starożytności i terażnieyszych; poprawiony za pomocą wielkiej liczby dzieł tego rodzaju, tudzież powiększony kilkuset artykułami tyczącemi się ieografii polskiej 2. Tomy in 8vo majori, w Wrcławiu 1813. koszcie Złpol: 30.*

*Na pochwałę tego dzieła nic mówić niepotrzeba, ile że samo użytecznością swoją w każdym czasie, naylepszą sobie daie zaletę.*

## O b w i e s z c z e n i e

*N*ieżey podpisany zostawszy z mocy kontraktu kupna i sprzedaży pomiędzy nim a *JW*nym Jozefem Janem Nepomoc: Hrabią Wielopolskim Margrabią z Gonzagow Myszkowskim w dniu 20tym Kwietnia 1813 zawartego właścicielem i dziedzicem tey reszty dobr, która w dniu wspomnionym była ieszcze w posiadaniu i dziedzictwie tegoż *JW*go Margrabiego Myszkowskiego, z obowiązkiem zaspokoienia wierzycieli do dobr tych pretensye mających, a niewiedząc z pewnością, iaka bydź może ilość tychże wierzycieli i ich wierzytelności; postanowił dla pewnieyszego w interessach swych postępowania i prędszego wierzycieli zaspokoienia wynaleść rzeczywisty Bilans passywow, i tym końcem wezwać wszystkich wspomnionych wierzycieli do okazania tytułów, ilo-



ści, pretensyi swoich: iakoż wzywa ninieyszem każdego zosobna i wszystkich w ogole, iakiekolwiek bądź pretensye do JWgo Jozefa Jana Nepomoc: Hr: Wielopolskiego Margrabiiego Myszkowskiego lub majątku iego do dnia 20go Kwietnia 1813. mających: ażeby każdy wszczego'ności kopią autentyczną, a przynajmniej kopią prostą dokumentu pretensyi swojej z potrzebnem przy niej obiasnieniem względem należney ilości, tak summy kapitalney iako i zalegley prowizyi, lub teyże iuż w części czy w całości odebraney, bądź wszelkich innych pretensyi z iakiegokolwiek zrzodła pochodzących, przez pocztę franco, bądź okazać pewną, lub osobiście do W. Walentego Lichockiego Pisarza Aktowego Departamentu Krakowskiego, w Krakowie przy ulicy szpitalney pod liczbą 562. Kancellaryą swoją utrzymującego, i do przyzywania takowych adressow przezemnie uproszonego, naydaley do dnia 1go Marca 1814 nadesłał lub doręczyć raczył: inaczey, sam sobie każdy przypisać zechce, gdy spóźnienia w wypłatach należyć mu się mogących doznać by musiał: podpisany bowiem oświadcza, iż do wezwania tego nie inną istotną ma pobudkę, iak tylko szczerą chęć przyspieszenia satisfakcyi wierzycielom, i wcześnego obmyślenia szkodkow, ażeby każdy w stosunku należytości swojej i podług natury długu mógł być zaspokoionym, nie zaś ażeby przez niepewność lub niewiadomość o pretensyach wierzyieli, iedni pierwey i w zupełności, inni zaś wcale w niczem satisfakcyi nieodbierali. Wezwanie ninieysze, ażeby tem pewniey doszło wiadomości każdego interess w tem mającego, umieszczonem zostaje w gazecie Krakowskiej, w Dzienniku Departamentowym Krakowskim i Radomskim, oraz w Gazecie Warszawskiej po dwa razy co miesiąc aż do 1go Marca 1814 R.

Wydano w zamieszkaniu głównem w Pinczowie d. 4. Lipca 1813.

• Jan Bonerawa Olrych